

Sygn. akt VI ACa 1133/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Agata Wolkenberg

Sędziowie: SA Grażyna Kramarska

SO (del.) Tomasz Pałdyna (spr.)

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Magdalena Męczkowska

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. K.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o stwierdzenie nieważności uchwał, ewentualnie o ustalenie ich nieistnienia, ewentualnie o ich uchylenie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 30 grudnia 2015 roku, XX GC 342/13

- 1. oddala apelację;*
- 2. zasądza od P. K. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. 810 (osiemset dziesięć) złotych tytułem kosztów instancji odwoławczej;*
- 3. przyznaje radcy prawnemu J. P. ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w W. 540 (pięćset czterdzieści) złotych wraz z należnym podatkiem od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.*

Sygn. akt VI ACa 1133/16

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 23 października 2017 roku

Po ostatecznym sprecyzowaniu żądania skierowanego przeciwko spółce z ograniczoną odpowiedzialnością działającej pod firmą (...), P. K. żądał stwierdzenia nieważności, ewentualnie ustalenia nieistnienia podjętych na zgromadzeniach wspólników spółki uchwał Nr (...) z 29 czerwca 2011 roku, Nr (...) z 25 października 2011 roku, Nr (...) z 28 marca 2012 roku, Nr (...) z 27 kwietnia 2012 roku, z tym, że uchwały Nr (...) w zakresie, w jakim dokonuje umorzenia 290 udziałów należących do powoda, ewentualnie w pełnym zakresie, Nr (...) z 9 maja 2012 roku, Nr (...) z 11 września 2012 roku, Nr (...) z 15 marca 2013 roku, Nr (...) z 24 lutego 2014 roku, Nr (...) z 28 marca 2014 roku, Nr (...) z 29

kwietnia 2014 roku, Nr (...) z 30 czerwca 2014 roku, jak też Nr (...) z 30 czerwca 2015 roku i Nr (...) z 30 czerwca 2013 roku; w odniesieniu do uchwał z dwóch ostatnich dat zgłoszono ewentualnie żądanie ich uchylecia.

Pozwana wnosiła o oddalenie powództwa na koszt powoda, podnosząc, że powód – nie będąc współnikiem – nie posiada legitymacji czynnej do wytoczenia powództwa, a nadto, że prawo do wniesienia powództwa wygasło z uwagi na upływ terminu przewidzianego w art. 252 § 3 k.s.h.

W wyroku z dnia 30 grudnia 2015 roku Sąd Okręgowy – umarzając postępowanie w części, w jakiej cofnięto powództwo – oddalił je w pozostałym zakresie i orzekł o zasadzie odpowiedzialności za koszty procesu.

Z ustaleń sądu pierwszej instancji wynika, że spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) została wpisana do Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...) w dniu 15 września 2004 roku. Zgodnie ze zmianą zarejestrowaną 16 lipca 2009 roku współnikami spółki byli: P. K., któremu przysługiwało 290 udziałów o łącznej wartości 14 500 złotych oraz (...) spółka z o.o. w W., której przysługiwało 668 udziałów o łącznej wartości 33 400 złotych. Na rzecz tej ostatniej zasądzono od powoda wyrokiem zaocznym 1.627.500 zł tytułem kary umownej. Wyrok zapadł 8 października 2010 roku i tej samej dacie – na podstawie tego orzeczenia – zajęto udziały powoda w spółce (...). W toku postępowania egzekucyjnego komornik zlecił biegłym dokonanie wyceny zajętych udziałów, a następnie sprzedał je spółce (...), co zostało stwierdzone postanowieniem z 18 października 2011 roku. Na skutek złożonej przez P. K. skargi na czynność komornika w postaci stwierdzenia nabycia udziałów przez jego współniczkę, czynność ta została prawomocnie uchylona postanowieniem sądu drugiej instancji z 20 września 2012 roku. Sąd ustala też, że na skutek wniosku P. K. o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego, ostatecznie powództwo spółki (...) zostało prawomocnie oddalone.

W dniach 29 czerwca i 25 października 2011 roku, 28 marca, 27 kwietnia, 9 maja i 11 września 2012 roku, 15 marca i 30 czerwca 2013 roku, 24 lutego, 28 marca, 29 kwietnia i 30 czerwca 2014 roku oraz 30 czerwca 2015 roku – jak ustala dalej sąd – odbyły się zwyczajne zgromadzenia współników (...), na których podejmowane były uchwały. P. K. – jak się odnotowuje – nie został zawiadomiony o tych zgromadzeniach i nie był na nich obecny.

Powołując się na art. 249 § 1, 250 pkt 3, 251 i 252 § 1 i 3 k.s.h. sąd pierwszej instancji uznał, że powód jest legitymowany do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwał Nr (...) podjętych 29 czerwca 2011 roku. W dacie tej – jak się wyjaśnia – udziały powoda były zajęte, jednak nie doszło jeszcze do ich nabycia przez (...). W pozostałym zakresie – jak ocenia sąd – brak jest legitymacji powoda zarówno do wystąpienia z powództwem o stwierdzenie nieważności uchwał, jak i z żądaniem ich uchylecia.

Zdaniem Sądu Okręgowego orzeczenie sądu uchylające postanowienia komornika stwierdzające nabycie udziałów należących do P. K. przez (...) nie doprowadziło do przywrócenia mu statusu współnika. Podnosi się mianowicie, że sąd orzekający w przedmiocie skargi na czynności komornika nie miał kognicji, by orzec o przywróceniu stanu poprzedniego, przywrócenie stanu poprzedniego nie może bowiem nastąpić w trybie egzekucyjnym. Powołując się na art. 360 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. sąd zauważa, że postanowienie z 18 października 2011 roku było skuteczne z chwilą podpisania sentencji i zostało wykonane. Następnie uchwałą Nr (...) zwyczajnego zgromadzenia współników (...) z 27 kwietnia 2012 roku doszło do umorzenia wszystkich udziałów (...) w kapitale zakładowym (...), w tym 290 udziałów nabytych przez tę spółkę od powoda. Uchwała ta zaś – jak się ocenia – pozostaje ważna do chwili prawomocnego stwierdzenia jej nieważności w trybie przewidzianym w art. 252 k.s.h. Dopiero bowiem prawomocne stwierdzenie nieważności uchwały powoduje skutek jej nieważności *ex lege*. I choć następnie – jak naprowadza sąd – czynność w postaci stwierdzenia nabycia udziałów przez (...) została uchylona postanowieniem z 20 września 2012 roku, nie zniweczyło to jej negatywnych skutków prawnych, a w szczególności materialnoprawnego skutku nabycia udziałów przez (...) a następnie ich umorzenia. W konkluzji stwierdza się, że powód nie ma legitymacji do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwał, za wyjątkiem uchwał powziętych 29 czerwca 2011 roku oraz o uchylecie uchwał z 30 czerwca 2015 roku i 30 czerwca 2013 roku.

Sąd Okręgowy uznał również, że powództwo nie mogło być uwzględnione w znacznej części z uwagi na niedochowanie terminu z art. 252 § 3 k.s.h., zaś w przypadku roszczenia ewentualnego o uchylenie uchwał z 30 czerwca 2015 roku i z 30 czerwca 2013 roku – w całości wobec niedochowania terminu z art. 251 k.s.h.

Sąd pierwszej instancji doszedł do przekonania, że powód nie dochował terminu zaskarżenia uchwał z 29 czerwca 2011 roku. Zdaniem Sądu Okręgowego P. K. nie wykazał, by o uchwałach podjętych w tym dniu dowiedział się 14 lutego 2013 roku. Zauważa się przy tym, że uchwały te zostały ujawnione w aktach rejestrowych spółki 20 czerwca 2012 roku, a „na złożonych (...) do akt sprawy przez powoda kserokopiach uchwał widnieje data skasowania opłaty sądowej za kserokopię 02 kwietnia 2015 r.”. Z uwagi na to, że uchwały te zostały zaskarżone pozwem z 16 kwietnia 2013 roku, termin, o którym mowa w art. 252 § 3 k.s.h. nie został – jak ocenia sąd – dochowany i powództwo w tej części musiało być oddalone.

Sąd uznał też, że powód spóźnił się z zaskarżeniem uchwał Nr (...) podjętych na nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników 25 października 2011 roku. Powód miał podawać, że wiadomość o uchwałach otrzymał 14 lutego 2013 roku, na dowód czego złożył do akt sprawy kserokopię protokołu tego zgromadzenia, na której widnieje pieczęć, z której wynika, że 14 lutego 2013 roku zostały skasowane znaki opłaty sądowej za wydanie kserokopii tego dokumentu. Jednakże – jak się wywodzi – uchwały te zostały ujawnione w aktach rejestrowych spółki już 27 października 2011 roku, powód zaś w piśmie z 9 maja 2012 roku wskazywał, że 2 maja 2012 roku przeglądał akta rejestrowe i nie było tam sprawozdania finansowego za 2010 rok. W tej dacie zapoznał się więc z aktami rejestrowymi, w których były uchwały z 25 października 2011 roku.

Pochylając się nad uchwałami Nr (...), podjętymi na nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników w dniu 28 marca 2012 roku, sąd pierwszej instancji odnotowuje stanowisko powoda, który miał podawać, że otrzymał o nich wiadomość 7 lutego 2013 roku, na dowód czego złożył do akt sprawy kserokopię protokołu tego zgromadzenia, na której widnieje pieczęć, z której wynika, że w tej właśnie dacie skasowane zostały znaki opłaty sądowej za wydanie kserokopii tego dokumentu. Tymczasem – jak się naprowadza – z dokumentów przedstawionych przez pozwanego wynika, że powód już wcześniej zapoznał się z aktami rejestrowymi spółki, w których zalegały przedmiotowe uchwały oraz pobrał kserokopię tych uchwał. Uchwały – jak ustala sąd – zostały ujawnione w aktach rejestrowych spółki 25 kwietnia 2012 roku. Powód w piśmie z 9 maja 2012 roku miał wskazywać, że 2 maja 2012 roku przeglądał akta rejestrowe i nie było tam sprawozdania finansowego za 2010 rok. W dacie 2 maja 2012 roku zapoznał się więc z aktami rejestrowymi, w których – jak się zauważa – były uchwały z 28 marca 2012 roku. Następnie – jak wywodzi dalej sąd – 16 maja 2012 roku wydano mu z akt rejestrowych spółki kserokopię protokołu nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) z 28 marca 2012 roku, którą poświadczył za zgodność z oryginałem. Wreszcie w piśmie z 17 maja 2012 roku „Wniosek o zawieszenie/dokonanie odmowy wpisów wnioskowanych przez wspólnika większościowego” odniósł się wprost do treści uchwał zapadłych 28 marca 2012 roku. Ponieważ – jak stwierdza się w konkluzji – uchwały Nr (...) zwyczajnego zgromadzenia wspólników z 28 marca 2012 roku zaskarżone zostały pozwem z 16 kwietnia 2013 roku, zaś termin o którym mowa w art. 252 § 3 k.s.h. zaczął biec najpóźniej w dniu 16 maja 2012 roku, kiedy powód pobrał kserokopię protokołu, termin na wytoczenie powództwa nie został dochowany.

W terminie natomiast zostały zaskarżone uchwały Nr (...), podjęte na zwyczajnym zgromadzeniu wspólników 27 kwietnia 2012 roku. Powód miał podawać, że powziął o nich wiadomość 31 stycznia 2013 roku, co – jak się przyjmuje – wykazał złożoną do akt sprawy kserokopią protokołu tego zgromadzenia, na której widnieje pieczęć z informacją o skasowanych znakach opłaty sądowej za wydaną kserokopię tego dokumentu z tą właśnie datą. Uchwały z 27 kwietnia zostały ujawnione w aktach rejestrowych spółki 1 października 2012 roku, a zaskarżone pozwem z dnia 16 kwietnia 2013 roku.

W terminie miały być też zaskarżone uchwały Nr (...), podjęte na nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników w dniu 9 maja 2012 roku. Powód podawał – jak się referuje – że otrzymał o nich wiadomość 7 lutego 2013 roku, co – jak ocenia sąd – wykazał złożoną do akt sprawy kserokopią protokołu tego zgromadzenia, na której widnieje pieczęć z informacją o skasowanych znakach opłaty sądowej za wydaną kserokopię tego dokumentu z tą datą. Uchwały te zostały ujawnione

w aktach rejestrowych spółki 1 października 2012 roku i zaskarżone pozwem z 16 kwietnia 2013 roku złożonym w terminie.

Po terminie natomiast – zdaniem sądu pierwszej instancji – zaskarżone zostały uchwały podjęte na nadzwyczajnych zgromadzeniach wspólników w dniach 11 września 2012 roku (uchwała Nr (...)), 15 marca 2013 roku (uchwały Nr (...)), 24 lutego 2014 roku (uchwały Nr (...)), 28 marca 2014 roku (uchwały Nr (...)) oraz 29 kwietnia 2014 roku (uchwały Nr (...)). Powód miał podawać, że otrzymał o nich wiadomość 24 lipca 2014 roku, a skoro wytoczył o nie powództwo 5 lutego 2015 roku, to termin, o którym mowa w art. 252 § 3 k.s.h., nie został dochowany. Wprawdzie – jak wywodzi dalej sąd – powód w piśmie z 5 lutego 2015 roku wnosił o uchylenie zarządzenia z 10 lipca 2014 roku, w którym przewodniczący wyłączył pismo procesowe z tej daty do odrębnego rozpoznania oraz o uznanie, że zgłoszone w tym piśmie żądania stanowią rozszerzenie powództwa wytoczonego pozwem z 16 kwietnia 2013 roku, ale – jak się wyjaśnia – pozew z 10 lipca 2014 roku został zarejestrowany pod sygn. akt XX GC 726/14 i zarządzeniem z 12 września 2014 roku został prawomocnie zwrócony a tym samym nie wywołuje żadnych skutków prawnych. Sąd powołuje się w tym miejscu na art. 130 § 2 k.p.c.

Termin z art. 252 § 2 k.s.h. nie został – zdaniem Sądu Okręgowego – dochowany w odniesieniu do uchwał Nr (...), podjętych na zwyczajnym zgromadzeniu wspólników w dniu 30 czerwca 2014 roku. Powód podawał – jak referuje dalej sąd – że otrzymał o nich wiadomość w dniu 2 lutego 2013 roku, czego – jak się ocenia – w żaden sposób nie wykazał. Zauważa się przy tym, że powód wytoczył w odniesieniu do tych uchwał powództwo w dniu 5 lutego 2015 roku, wobec czego nie dochował terminu z art. 252 § 3 k.s.h.

Po terminie – jak przyjmuje dalej sąd – zostały także zaskarżone uchwały Nr (...), podjęte na zwyczajnym zgromadzeniu wspólników z dnia 30 czerwca 2015 roku. Powód miał podawać, że otrzymał o nich wiadomość 18 sierpnia 2015 roku. Pozew o stwierdzenie nieważności tych uchwał został złożony 18 września 2015 roku, a więc w terminie. Odnosnie tych uchwał – jak się wyjaśnia – powód wystąpił też z roszczeniem ewentualnym o ich uchylenie, jednakże w żaden sposób nie wykazał daty powzięcia o nich wiadomości, co ma oznaczać, że nie może skutecznie wystąpić z pozwem o uchylenie tych uchwał, gdyż zostały one zaskarżone po terminie, o którym mowa w art. 251 k.s.h.

Po terminie zaskarżono także – zdaniem sądu – uchwały Nr (...), podjęte na zwyczajnym zgromadzeniu wspólników z 30 czerwca 2013 roku. Powód podawał, że otrzymał o nich wiadomość 15 września 2015 roku, ale – jak się przyjmuje – w żaden sposób tego nie wykazał. Pozew o stwierdzenie nieważności tych uchwał, ewentualnie uchylenie tych uchwał, został złożony 18 września 2015 roku, a więc w obydwu przypadkach po terminie, przy czym powództwo o uchylenie uchwał zostało wytoczone po upływie sześciu miesięcy od dnia powzięcia uchwały (art. 251 k.s.h.), tak więc nawet wykazanie przez powoda daty powzięcia wiadomości o uchwale nie spowodowałoby, że mogło być ono uwzględnione.

W ocenie sądu pierwszej instancji oczywistym jest, że terminy do wniesienia pozwu przeciwko spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, przewidziane w art. 252 § 3 k.s.h. i 251 k.s.h., które biegną od dnia „otrzymania wiadomości o uchwale”, oznaczają powzięcie wiadomości o treści uchwały, a nie ogólnej informacji, że „jakaś” uchwała zapadła. Z całą pewnością jednak – jak się ocenia – dysponowanie tekstem uchwały jest jednoznaczne z pozytywną wiedzą o jej treści. Zdaniem Sądu Okręgowego nie można skutecznie wywodzić, jak czyni to powód, że dostęp we wskazanych wyżej datach do akt rejestrowych spółki, a nawet pobranie kserokopii protokołów zgromadzeń, na których zapadły uchwały, nie oznacza zapoznania się z ich treścią. Tok rozumowania powoda sprowadza się – jak się przyjmuje – do niemożliwej do przyjęcia tezy, że nawet gdy pobrał on z akt rejestrowych kopie uchwał, nie powziął on pozytywnej wiadomości o ich treści. Powód – jak kontynuuje sąd – zapoznawał się z aktami rejestrowymi (...) we wskazanych wyżej datach i pobierał z nich kserokopie uchwał. Powinien był więc wytoczyć powództwo w terminach przewidzianych w art. 252 § 3 k.s.h. i art. 251 k.s.h. Terminy te mają charakter terminów zawitych, co znaczy, że uprawnienie do wytoczenia powództwa wygasa po ich upływie, w sensie procesowym zaś skutkuje oddaleniem powództwa niezależnie od jego merytorycznej zasadności.

Zauważając, że uchwały podjęte na zwyczajnych zgromadzeniach wspólników w dniach 27 kwietnia i 9 maja 2012 roku oraz 30 czerwca 2015 roku zostały zaskarżone w terminie, o którym mowa w art. 252 § 3 k.s.h., sąd nie znalazł podstaw

do uwzględnienia powództwa o stwierdzenie ich nieważności. Zdaniem sądu pierwszej instancji uchybienie spółki, na które powołał się powód, nie skutkuje nieważnością uchwał. Chodzić ma o naruszenie art. 238 k.s.h., polegające na niezawiadomieniu powoda o zgromadzeniu. W ocenie Sądu Okręgowego niezaproszenie na zgromadzenie wspólników i niedopuszczenie do głosowania osób uprawnionych może stanowić skuteczną podstawę ustalenia nieważności uchwał tylko wówczas, gdy zostanie wykazane, że mogło to mieć wpływ na wynik głosowania. Nie ma więc skutku nieważności w sytuacji, gdy wspólnik nie został zaproszony na zgromadzenie i nie brał udziału w głosowaniu, jeżeli bez jego udziału i tak doszłoby do powzięcia stosownej uchwały. Niezawiadomiony o zgromadzeniu wspólnik – jak się przyjmuje – nie może skutecznie zaskarżyć uchwały wówczas, gdy jego głos nie przeważałby szali głosowania na drugą stronę. Odnotowuje się przy tym, że do podjęcia kwestionowanych uchwał wystarczała bezwzględna większość głosów i zostałyby one ważnie podjęte bez względu na uczestnictwo powoda.

Sąd referuje w tym miejscu przedmiot poszczególnych uchwał. Uchwały z 27 kwietnia 2012 roku miały dotyczyć zatwierdzenia sprawozdania finansowego, przeznaczenia zysku na pokrycie wynagrodzenia tytułem umorzenia udziałów posiadanych przez (...), w pozostałej części zaś na kapitał zapasowy, umorzenia udziałów, zatwierdzenia sprawozdania zarządu z działalności spółki za rok obrotowy 2011, udzielenia absolutorium członkowi zarządu, przedłużenia kadencji członka zarządu, sprawozdania rady nadzorczej za 2011 rok, udzielenia absolutorium przewodniczącemu rady nadzorczej i udzielenia absolutorium członkowi rady nadzorczej. Podjęcie wszystkich tych uchwał – jak zauważa sąd, powołując się na art. 245 k.s.h. – wymaga bezwzględnej większości głosów, powód zaś dysponował 29% głosów. Zdaniem sądu nie ma przy tym znaczenia w kontekście oceny ważności uchwały Nr (...), że zgodnie z umową spółki (...) uchwały wspólników dotyczące, m. in. umorzenia udziałów zapadają większością 73% głosów. Sąd nawiązuje w ten sposób do art. 11 ust. 5 umowy spółki (...). Powód domaga się bowiem – jak się naprowadza – stwierdzenia nieważności tej uchwały jako sprzecznej z przepisami ustawy, nie zaś jej uchylenia jako sprzecznej z umową spółki. Zauważa się przy tym, że problem sprzeczności uchwały z zawartymi w umowie spółki postanowieniami określającymi wymogi co do quorum i większości wymaganej do podjęcia uchwały jest w doktrynie dyskusyjny, ale nie ma wątpliwości, że sprzeczność w omawianym zakresie uchwały z postanowieniami umowy nie prowadzi do jej nieważności. Tak więc uchwała podjęta w braku większości głosów wymaganej umową, przy zachowaniu wymogów wynikających z ustawy (art. 245 k.s.h., względnie z art. 246 k.s.h.), nie jest nieważna. Z tego powodu również w tej części powództwo – zdaniem sądu pierwszej instancji – musiało być oddalone.

Uchwały podjęte na zwyczajnym zgromadzeniu wspólników w dniu 9 maja 2012 dotyczyły potwierdzenia umorzenia 970 udziałów (...) oraz zmian aktu założycielskiego spółki, jak też ustalenia tekstu jednolitego aktu założycielskiego spółki. Uchwały Nr (...) powinny być podjęte bezwzględną większością głosów, a pozostałe większością 2/3 głosów, co ma wynikać z art. 245 i 246 k.s.h. Powodowi przysługuje 29% głosów, tak więc formalna wadliwość podjęcia tych uchwał, w postaci nieobecności powoda na zgromadzeniu wspólników, nie ma wpływu na ich treść, gdyż bez jego obecności uchwały mogły być uchwalone. Odnośnie wymogu większości 73% głosów zgodnie z umową spółki do przyjęcia uchwały Nr (...), za aktualną sąd uznaje powołaną wyżej argumentację.

Z kolei – jak wywodzi się dalej – uchwały podjęte na zwyczajnym zgromadzeniu wspólników w dniu 30 czerwca 2015 roku dotyczą zatwierdzenia sprawozdania zarządu, pokrycia straty zyskiem z lat następnych, zatwierdzenia sprawozdania finansowego, udzielenia absolutorium członkom zarządu spółki, zmiany aktu założycielskiego spółki oraz zmiany umowy spółki przez podwyższenie kapitału zakładowego. Uchwały te powinny być podjęte bezwzględną większością głosów oraz – dwie z nich – większością 2/3 głosów. W konkluzji uznaje się, że nieobecność powoda nie miała znaczenia dla ich podjęcia. Sąd odsyła ponownie do wywodów w przedmiocie niezgodności z umową spółki.

Również roszczenie ewentualne o ustalenie nieistnienia tych uchwał sąd uznał za nieuprawnione. Zdaniem Sądu Okręgowego uchwały te „nie mają cech nieistnienia”, zostały podjęte, choć na wadliwie zwołanych zgromadzeniach wspólników i zapadły głosami wspólnika większościowego, zgodnie z wymogami przewidzianymi przez przepisy k.s.h.

Z uwagi na przekroczenie terminu z art. 251 k.s.h. sąd pierwszej instancji nie znalazł podstaw do uwzględnienia roszczeń powoda zgłoszonych jako dalsze roszczenia ewentualne, tj. o uchylenie uchwał Nr (...) zwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) z 30 czerwca 2015 roku i Nr (...) z dnia 30 czerwca 2013 roku.

Na uzasadnienie orzeczenia w przedmiocie umorzenia postępowania Sąd Okręgowy powołał art. 203 § 1 k.p.c. w zw. z art. 355 § 1 k.p.c., a na uzasadnienie rozstrzygnięcia o kosztach procesu – art. 98 k.p.c. i art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c.

Apelację od tego rozstrzygnięcia wywiódł powód, zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach procesu. Zarzucił przy tym sądowi pierwszej instancji naruszenie następujących przepisów:

- 1) art. 185 k.s.h. w zw. z (...) § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że postanowienie komornika z 18 października 2011 roku o nabyciu udziałów powoda przez spółkę (...) było skuteczne i mogło wywołać skutki prawne,
- 2) art. 363 § 1, 365 § 1 i 386 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez brak zastosowania dla oceny skutków uchylenia czynności komornika prawomocnym postanowieniem sądu z 20 września 2012 roku,
- 3) art. 191 i 193 k.p.c. przez przyjęcie, że pismo powoda z 10 lipca 2014 roku stanowiło nowy pozew, który powinien zostać wyłączony z akt sprawy i niedostrzeżenie, że punktem trzecim tego pisma powód dokonał rozszerzenia powództwa o uchwały zgromadzeń wspólników spółki (...) z 15 marca 2013 roku oraz z 24 lutego, 28 marca i 29 kwietnia 2014 roku, przez odmowę zmiany postanowienia wydanego na rozprawie w dniu 10 lipca 2014 roku przez uznanie punktu trzeciego pisma powoda z tej daty za rozszerzenie powództwa, przez przyjęcie w uzasadnieniu wyroku, że pismo pełnomocnika powoda z 5 lutego 2015 roku było rozszerzeniem powództwa w zakresie uchwał zgromadzeń wspólników pozwanej spółki z 15 marca 2013 roku oraz 24 lutego, 28 marca i 29 kwietnia 2014 roku, wbrew wyraźnym twierdzeniom pełnomocnika powoda,
- 4) art. 230 w zw. z art. 229 k.p.c. przez uznanie, że powód powinien był wykazać, że zapoznał się z treścią uchwał zgromadzenia wspólników z 30 czerwca 2014 roku i z 30 czerwca 2015 roku w podanych przez siebie datach,
- 5) art. 233 k.p.c. przez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego polegający na pominięciu dowodu ze znajdującego się w aktach sprawy pisma wiceprezesa Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie z 12 października 2015 roku, w którym stwierdzono, że powodowi nie były udostępniana akta rejestrowe pozwanej spółki w okresie od 16 maja do 8 listopada 2012 roku i zamiast tego przyjęcie, że w wymienionym okresie powód zapoznał się z treścią uchwał zgromadzenia wspólników z 29 czerwca 2011 roku, które zostały w nich ujawnione dopiero 20 czerwca 2012 roku,
- 6) art. 227 w zw. z art. 217 § 3 k.p.c. przez oddalenie wniosku dowodowego powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości i rachunkowości,
- 7) art. 233 k.p.c. przez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego polegający na pominięciu zgłoszonego przez powoda w piśmie procesowym z 27 września 2015 roku dowodu z dołączonej do tego pisma kopii wyciągu z protokołu nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej spółki z 29 kwietnia 2014 roku, który wskazuje, że uchwała Nr (...) tego zgromadzenia nie została ujawniona w aktach rejestrowych, a pierwszą możliwością poznania jej przybliżonej treści przez powoda było zapoznanie się ze sprawozdaniem finansowym pozwanej za 2014 rok, które zostało złożone do akt rejestrowych wraz z uchwałami zgromadzenia z 30 czerwca 2015 roku, co oznacza, że o przybliżonej treści tej uchwały powód dowiedział się dopiero 18 sierpnia 2015 roku, a zatem najwcześniej od tej daty można liczyć sześciomiesięczny termin do jej zaskarżenia, w związku z czym dopiero od 27 września 2015 roku uchwała ta została objęta zakresem powództwa w niniejszej sprawie,
- 8) art. 250 pkt 3 i 4 k.s.h. w zw. z art. 252 § 1 k.s.h. przez przyjęcie, że powodowi nie przysługuje legitymacja do wystąpienia z powództwem o stwierdzenie nieważności uchwał zgromadzeń wspólników pozwanej spółki, jak i legitymacja do wystąpienia z żądaniem ich uchylenia,
- 9) art. 185 k.s.h. w zw. z art. 58 k.c. polegające na uznaniu za ważną czynności (...) spółki (...), polegającej na złożeniu oświadczenia o skorzystaniu z prawa pierwokupu i nabyciu udziałów powoda za cenę oszacowania dokonanego na zlecenie komornika,

10) art. 249 § 1 w zw. z art. 240 k.s.h. polegające na przyjęciu, że nieobecność powoda na zgromadzeniach wspólników pozwanej spółki mogła wpływać na treść podejmowanych uchwał tylko w zakresie jego uprawnień wynikających z umowy spółki,

11) art. 240 k.s.h. przez niedostrzeżenie rażącego naruszenia tego przepisu przez pozwaną przy odbywaniu wszystkich zgromadzeń wspólników poczynając od 25 października 2011 roku, ponieważ ze względu na brak powoda nie był na nich reprezentowany cały kapitał zakładowy spółki, co spowodowało nieważność podjętych na tych zgromadzeniach uchwał,

12) art. 249 k.s.h. polegające na oddaleniu żądania uchylenia uchwał zgromadzenia wspólników z 30 czerwca 2015 roku, podczas gdy spełnione zostały przesłanki ich uchylenia ze względu na sprzeczność z dobrymi obyczajami oraz dążenie do pokrzywdzenia wspólnika, którym jest powód,

13) art. 245 i 246 § 1 w zw. z art. 252 § 1 k.s.h. polegające na przyjęciu, że złamanie wymagań kwalifikowanej większości wymaganej umową spółki do podjęcia uchwał w określonych sprawach nie może powodować sprzeczności uchwał z ustawą,

14) art. 246 § 3 w zw. z art. 252 § 1 k.s.h. przez niezastosowanie wynikającej z tego pierwszego przepisu normy stanowiącej, że uchwała dotycząca zmiany umowy spółki uszczuplająca prawa przyznane osobiście konkretnemu wspólnikowi, wymaga zgody tego wspólnika,

15) art. 189 k.p.c. w zw. z art. 240 k.s.h. przez uznanie, że zaskarżone uchwały zostały skutecznie podjęte i nie mają cech nieistnienia.

Apelujący wniósł przy tym o zmianę wyroku w zaskarżonej części i stwierdzenie nieważności wszystkich zaskarżonych uchwał, ewentualnie – uchylenie uchwał zgromadzenia z 30 czerwca 2015 roku, ewentualnie – o ustalenie nieistnienia wszystkich zaskarżonych uchwał.

W odpowiedzi na apelację pozwana spółka wniosła o jej oddalenie na koszt przeciwnika.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny nie podziela podniesionych w niej zarzutów. Podziela natomiast ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, przyjmując je za swoje, jak też – co do zasady – ich ocenę prawną.

Nade wszystko zgodzić się trzeba z Sądem Okręgowym, że sprzedaż udziałów spółki (...) przez komornika wywołała nieodwracalne skutki prawne. Zgodnie z art. 911⁶ § 3 k.p.c., w brzmieniu obowiązującym w dacie czynności komornika polegającej na zbyciu udziałów, sprzedaży prawa dokonuje się w drodze licytacji prowadzonej według przepisów o egzekucji z nieruchomości. Ustawodawca odsyła ten sposób, m. in. do art. 879 k.p.c. (M. Sychowicz, w: Kodeks postępowania cywilnego. Tom III. Komentarz, red. A. Marciniak, K. Piasecki, 2015, komentarz do art. 911⁷ k.p.c.; por. E. Gabryelska, Egzekucja z udziału w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, Bielsko-Biała 1997, s. 69). Warto w tym miejscu odnotować, że przepis art. 879 k.p.c. ma zastosowanie do sprzedaży praw, w tym także udziałów w spółce z o.o., również w obecnym stanie prawnym, po uchyleniu art. 911⁶ § 3 k.p.c. Tożsamą normę prawną ustawodawca, uchylając ten przepis, ulokował w art. 911⁷ § 4 k.p.c.

W świetle art. 879 k.p.c. nabycie udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w trybie egzekucji ma charakter nabycia pierwotnego (por. T. Wiśniewski, Egzekucja udziału w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, Zielona Góra 1994, s. 59). Nabycie następuje bez obciążeń, a przeciwko nabywcy nie można podnosić zarzutów co do ważności nabycia. Oznacza to, że nabywca staje się właścicielem (w tym przypadku – udziałowcem spółki) bez względu na wady rzeczy (udziałów). Nie można też – w zasadzie – kontestować procedury nabycia, ani nawet dobrej wiary nabywcy,

bo do nabycia dochodzi w oderwaniu od prawa poprzednika (w tym duchu M. Michalska-Marciniak, w: Kodeks postępowania cywilnego. Tom III. Komentarz, red. A. Marciniak, K. Piasecki, 2015, komentarz do art. 879 k.p.c.). Tym samym, uchylenie podstawy rozporządzenia, jaką jest postanowienie komornika z 18 października 2011 roku, nie zniweczyło skuteczności nabycia (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2002 roku, IV CKN 622/00, OSNC 2002, Nr 12, poz. 154), co dyskwalifikuje zarzut naruszenia art. 363 § 1, 365 § 1 i 386 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Tym bardziej, że jeszcze przed orzeczeniem Sądu Okręgowego, uchylającym to postanowienie, udziały spółki (...), przejęte w trybie egzekucji, zostały umorzone. Doszło zatem do kolejnej czynności prawnej, następującej w stosunku do nabycia udziałów, w tym sensie, że nabyty przedmiot (udziały) przestał istnieć. Tym samym nabycie udziałów w drodze licytacji stało się nieodwracalne.

W judykaturze słusznie przyjmuje się, że uchylenie czynności egzekucyjnej sprowadza się przede wszystkim do stwierdzenia, że czynność ta była wadliwa. Nie zawsze natomiast jest to równoznaczne z unicestwieniem samej czynności. Zależy to bowiem od rodzaju czynności i skutków, jakie wywarła ona w sferze materialnoprawnej (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 4 maja 1972 roku, III CZP 24/72, OSNCP 1972, Nr 12, poz. 212). W tym przypadku skutki sprzedaży udziałów powoda – z wyłuszczonej wyżej względów – nie odpadły wraz z uchyleniem czynności komornika. Z tego powodu P. K. – tracąc status współnika – utracił jednocześnie legitymację do zaskarżenia uchwał podjętych już po sprzedaży jego udziałów.

Powód nie utracił legitymacji do zaskarżenia uchwał podjętych przed tym faktem, a więc na posiedzeniu w dniu 29 czerwca 2011 roku. Tym niemniej, z protokołu zalegającego na k. 1514 akt sprawy nie wynika, by P. K. nie był zawiadomiony o tym posiedzeniu. Wiadomo natomiast, że się na nim nie stawił. Poza tym, na posiedzeniu tym podjęto wyłącznie uchwały, które – zgodnie z umową spółki – nie wymagały kwalifikowanej większości. Chodziło mianowicie o uchwały w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdania finansowego (Nr (...)), sprawozdania zarządu (Nr (...)) i rady nadzorczej (Nr (...)), pokrycia straty za 2010 rok (Nr (...)), uchwały o dalszym istnieniu spółki (Nr (...)), uchwały w przedmiocie absolutorium (Nr (...)) oraz przedłużenia kadencji członkowi zarządu (Nr (...)). Tymczasem, zgodnie z art. 11 ust. 5 umowy spółki (k. 44), kwalifikowanej większości 73% głosów wymagały uchwały w kwestii podwyższenia kapitału zakładowego, obniżenia lub umorzenia udziałów bez obniżenia kapitału, likwidacji, podziału, rozwiązania spółki, zmiany przedmiotu działalności, zaciągania zobowiązań lub nabywania praw, jak i obciążenia składników majątkowych ponad 50 000 zł oraz zmiany umowy spółki w przedmiocie tych postanowień. W dniu zgromadzenia – 29 czerwca 2011 roku P. K. dysponował nadal pakietem 29% udziałów. Nieobecność powoda na zgromadzeniu, nawet jeśli nie był o nim powiadomiony, nie stała na przeszkodzie w podjęciu kwestionowanych uchwał. Obecność powoda i jego sprzeciw nic by w tej kwestii nie zmieniły (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2007 roku, II CSK 163/07). Uchwały zostały więc podjęte skutecznie.

Skutecznie podjęto także uchwały na kolejnych posiedzeniach, odbytych już po sprzedaży udziałów powoda. Na ocenę tę nie ma wpływu charakter podjętych uchwał, skoro powód kwestionuje ich skuteczność z uwagi na niezawiadomienie go o terminach posiedzeń. Powód – nie będąc współnikiem – nie musiał być zawiadamiany o zgromadzeniach. Okoliczność ta dyskwalifikuje zarzut naruszenia art. 240 k.s.h. Czyni też zbytecznym ocenę zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. (apelującemu, jak należy mniemać, chodzi o art. 233 § 1 k.p.c.), skoro zarzut ten koncentruje się na dacie powzięcia przez powoda wiadomości o treści poszczególnych uchwał. Zresztą, zarzut ten jest polemiczny, a Sąd Apelacyjny podziela ustalenia sądu pierwszej instancji w tym przedmiocie. Zastrzeżenia można mieć jedynie do oceny Sądu Okręgowego w kwestii terminu do zaskarżenia uchwał podjętych na posiedzeniu w dniu 29 czerwca 2011 roku: jeśli powód zapoznał się z nimi dopiero w 2015 roku, to wytoczenie powództwa w roku 2013 nie może uchodzić za działanie spóźnione.

Nie do końca zrozumiałe są zarzuty apelacji nawiązujące do decyzji sądu w przedmiocie wyłączenia jednego z pism rozszerzających powództwo do odrębnego rozpoznania i do treści art. 191 i 193 k.p.c. Sama czynność tego rodzaju nie mogła wpłynąć na powodzenie zgłoszonych w nim żądań, bo sprawie nadano dalszy bieg, a jedynie pod inną sygnaturą. Pozew ten został zwrócony, ale kwestia ta uchyła się spod kontroli instancyjnej prowadzonej w innej sprawie.

Wbrew stanowisku wyrażonemu w apelacji żadna z zaskarżonych uchwał nie może uchodzić za nieistniejącą. W judykaturze przyjmuje się, że o uchwale nieistniejącej wspólników można mówić wtedy, gdy powzięta została przez osoby niebędące w rzeczywistości wspólnikami, gdy w ogóle nie doszło do zwołania zgromadzenia wspólników oraz gdy brak było niezbędnego do jej podjęcia quorum lub też uchwała nie uzyskała wymaganej większości głosów (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 grudnia 2008 roku, II CSK 278/08). Żaden z tych przypadków w sprawie niniejszej nie zachodzi.

W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny czuje się zwolniony z oceny pozostałych zarzutów apelacji, które nie trafiają w sedno. Chodzi o zarzuty odwołujące się do art. 230 w zw. z art. 229 k.p.c., art. 227 w zw. z art. 217 § 3 k.p.c., art. 250 pkt 3 i 4 k.s.h. w zw. z art. 252 § 1 k.s.h., art. 185 k.s.h. w zw. z art. 58 k.c., art. 249 § 1 w zw. z art. 240 k.s.h., art. 249 k.s.h., art. 245 i 246 § 1 w zw. z art. 252 § 1 k.s.h., art. 246 § 3 w zw. z art. 252 § 1 k.s.h. oraz art. 189 k.p.c. w zw. z art. 240 k.s.h. Uwaga ta dotyczy także – rozwiniętej w uzasadnieniu apelacji – historii sporu pomiędzy powodem a S. M. i M. P., zreferowanej tamże sytuacji finansowej spółki czy rzetelności członków zarządu w wywiązywaniu się z obowiązków rejestrowych. To samo odnieść trzeba do uwag apelacji w kwestii legalności działań komornika. Sam fakt naruszenia przez komornika reguł procedury jest poza sporem. Okoliczność ta nie ma jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Z tych wszystkich powodów na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak na wstępie. O kosztach procesu przed sądem odwoławczym orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 8 ust. 1 pkt 22 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 w rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804, ze zm.), zaś o wynagrodzeniu pełnomocnika z urzędu – w oparciu o § 14 ust. 1 pkt 22 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2016 roku, poz. 1715).